KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 24 Maia — Nro 39. — Roku 1843.

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA Igo
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,
etc. etc. etc.
Rada Administracyjna Królestwa Polskiego.

Zważając iż przez zaprowadzenie Postanowieniem Rady Administracyjnéj z dnia 19 (31) Grudnia 1839 r. w mieście Terespolu taryffy mostowego, na rzecz funduszów szarwarkowych, istniejąca dotąd dawniejsza taryffa opłat brukowego i mostowego, łącznie na korzyść Skarbu pobieranych, byłaby uciążliwą i wewnętrznemu handlowi szkodliwą; albowiem dotykałaby w niektórych pozycjach podwójnie kontrybuentów; że zatém zachodzi nieodzowna potrzeba zaprowadzenia oddzielnéj taryffy, do poboru samej tylko opłaty brukowego; na przedstawienie Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi:

Art. 1. W mieście Terespolu, od dnia ogłoszenia niniejszego Postanowienia, pobieraną być ma, codziennie, opłata brukowego na rzecz Skarbu, podług następującéj taryffy:

1) od konia luzem lub w zaprzęgu, po kop. 1;

2) od konia lub wołu zaprzężonego do wozu z towarem, po kop. 1 1|2;

3) od wołu karmnego, po kop. 2;

4) od każdego bydlęcia na jarmark prowadzonego, po kop. 1.

Art. 2. Wyłączają się od téj opłaty:

a) sprzęty wszelkie, do użytku rolniczego przez miasto przeprowadzane i na handel nieprzeznaczone;

b) próżno idące wozy włościańskie;

c) bydło i konie na paszę prowadzone, tudzież pługi i fury z nawozem idące, niemniéj fury, zboże w snopie lub siano z łąk do folwarku prowadzone;

d) wszystkie transporta Rządowe, wojskowe, pocztowe, jako też entreprenerów rządowych lub miejskich;

e) fury prowadzące materjał na odbudowanie domów w miastach lub wsiach, jeżeli świadectwem miejscowego Burmistrza lub Wójta są opatrzone.

Art. 3. Dotychczasowa taryffa opłat brukowego mostowego, przywilejem Króla Augusta III miastu Terespol nadana, jako już zastąpiona dwoma oddzielnemi, na tenże sam cel służacemi taryffami, w zupełności uchyla się.

Art. 4. Wykonanie niniejszego, Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych, poleca się.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Administracyjnéj, dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1843 r.

Członek Rady Administracyjnéj, w nieobecności JO. Xięcia Namiestnika Królestwa Prezydujący,
Rzeczywisty Tajny Radca
(podpisano) Alexander Hr. Walewski.
Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissji Rządowéj Przychodów i Skarbu, (podpisano) R. Fuhrmann.
Sekretarz Stanu, Radca Stanu (podp.) T. Le Brun.

PROGRAM WYSTAWY ZWIERZĄT GOSPODARSKICH i WYŚCIGÓW KONNYCH w KRÓLESTWIE POLSKIEM w ROKU 1843.

(Dokończenie.)

B. WYŚCIGI KONNE

dnia 3 (15) Czerwca o godzinie 5 z południa.

1sza Nagroda Towarzystwa rs. 450. Konie zrodzone w Królestwie Polskiem nie starsze nad lat ośm—wałachy wyłączone—Bieg bez przeszkód werst 1 1|2—zwycięztwo podwójne.—Obciążenie ogierów:

3 letnie funtów	120
3 — — — — —	140
5 — — — — —	155
6 — i starsze	165

Klacze o pięć funtów mniéj. Waga większa dozwolona.

2ga Nagroda Towarzystwa rs. 300. Konie krwi czystéj wszystkich krajów, bez różnicy wieku. Bieg bez przeszkód werst 1 1|2—zwycięztwo podwójne—z warunkiem złożenia stawki w kwocie czerwonych złotych 10, z których połowa dla drugiego konia, jeżeli ten jednocześnie z dojściem do mety konia wygrywającego nagrodę słup

odstępowy przebiegnie—Wałachy wyłączone. Obciążenie ogierów.

3 letnie funtów		110
4 —	— — — —	128
5 —	— — — —	150
6 —	i starsze	160

Klacze o pięć funtów mniéj.

3cia Nagroda Towarzystwa rs. 150. Konie krajowe bez różnicy wieku, nie wyłączając wałachów—Bieg bez przeszkód werst 3—Zwycięztwo podwójne. Obciążenie jak ad 1m, stawka 5 czerwonych złotych—połowa stawek dla drugiego konia, z zastrzeżeniem jak wyżéj co do nagrody drugiéj.

4ta Wyścigi kłusem z podpisów. Konie wszystkich krajów, z wyłączeniem krwi czystéj—Panowie sami jadą; stawka 4 czerwone złote pod przepadkiem w razie cofnienia konia—Bieg bez przeszkód werst 2, i bez względu na obciążenie.

dnia 4 (16) Czerwca o godzinie 5 z południa.

5ta Nagroda Rządowa: puhar srebrny z tacą, wartości rs. 300. Konie zrodzone w Królestwie Polskiem, nie starsze nad lat 6—wałachy wyłączone. Zwycięztwo pojedyncze—bieg bez przeszkód werst 2—Obciążenie koni jak ad 2.

6ta Nagroda Towarzystwa rs. 225.—Konie krajowe, wałachy wyłączone—stawka 5 czerwonych złotych, pod przepadkiem połowy w razie cofnienia konia—Najmniéj 5 podpisów—bieg bez przeszkód werst 1 1|2, zwycięztwo podwójne—obciążenie jak ad 1.

7ma Wyścigi z podpisów.—Konie wszystkich krajów, z wyłączeniem krwi czystéj—Panowie jadą sami—stawka 6 czerwonych złotych—bieg bez przeszkód werst 2, zwycięztwo podwójne, bez względu na obciążenie.

Oprócz wyścigów o nagrody powyżéj wyszczególnione, mogą być podawane na stawki i zakłady rozmaite tego rodzaju propozycje, wszakże, aby takowe mogły być ogłoszone we właściwym czasie dla wiadomości osób interesowanych, proponujący podobne gonitwy, zechcą przynajmniéj na dwa dni przed terminem wyścigów oświadczyć to na pismie Dyrekcji Towarzystwa.

Wyścigi dla koni włościańskich

Do wyścigów przystęp mają klacze i wałachy w Królestwie wychowane, będące własnością włościan i posiadaczy cząstkowych, po wsiach i miastach własnoręcznie ziemię uprawiających, używane do robót rolnych w roku bieżącym.

8ma Nagroda Towarzystwa rs. 75. Bieg bez przeszkód werst 1 1|2 w szrankach wyścigowych, bez względu na obciążenie; w razie stawienia się do popisu więcéj jak 6 koni, pierwszy koń odbierze rs. 60, a drugi rs. 15; wałachy wyłączone.—Jeźdźcy powinni mieć dobrą i chędogą odzież—konie osiodłane lub nie, podług upodobania.

9ta Nagroda Towarzystwa rs. 60.—Wszystkie warunki, jak wyżéj z wyjątkiem, że o nagrodę jedynie tylko wałachy ubiegać się mogą.—Jeżeli koni będzie więcéj jak 6, koń pierwszy otrzyma rs. 50, drugi rs. 10.

UWAGI. Każdy mieszkaniec Królestwa, lub nawet zagraniczny, zapisać może konia do ubiegania się o nagrodę; wszakże jeżeli nie jest Członkiem Towarzystwa, otrzymuje w razie wygranéj tylko połowę zapewnionéj nagrody. Z przepisu tego wyłączają się włościanie i posiadacze cząstkowi, ubiegający się o nagrody z wystawy, lub z wyścigów pod N. 8 i 9 oznaczone.

Chcący podać konia do ubiegania się o nagrodę, winien zgłosić się na piśmie do Dyrekcji Towarzystwa, z opisaniem konia, a mianowicie: jego pochodzenia, wieku, maści, wzrostu, tudzież oznaczeniem kolorów ubrania jeźdźca, jako to: spodni, kurtki, czapki i z wymienieniem jego nazwiska, jeżeli sam właściciel, gonitwy odbywać nie zamierza.

Konie stada Janowskiego, jeżeli będą użyte do popisu w szrankach wyścigowych, tylko nagrodę pod N. 5 otrzymać mogą; jeżeli zaś odniosą pierwszeństwo w innych gonitwach, w takim razie, Zakład stadny, jako Rządowy, odstępuje wygraną nagrodę właścicielowi najpierwszego konia prywatnego, tuż po zwycięzcy do mety dobiegającego.

Zapis koni wyścigowych rozpoczyna się dnia 3 (15) Maja i trwa do 2 (14) Czerwca 1843 r.

Konie użyte przy wyścigach z podpisów tu pomieszczonych, lub przez osoby prywatne zaproponować się mogących, oraz włościańskie żadnéj opłacie za zapis nie ulegają.

Żokieje będą ważeni przed i po wyścigach.

C. KUPNO ZWIERZĄT CELUJĄCYCH i ICH LOSOWANIE.

Na kupno zwierząt celujących, dla wylosowania ich pomiędzy Członków Towarzystwa, przeznaczoną została summa rs. 1,240, która w miarę spodziewanego wpływu składek, użyta będzie, jak następuje:

1)	Za Ogiera 1 — — — —	Rs. 300
2)	Za Ogiera 2 — — — —	« 200
3)	Za Klacz 1 — — — —	« 200
4)	Za Klacz 2 — — — —	« 150
5)	Za Buhaja stadnego 1 — — —	« 75
6)	Za Buhaja 2 — — —	« 50
7)	Za Krowę dojną 1 — — —	« 50
8)	Za Krowę dojną 2 — — —	« 40
9)	Za Tryka 1 — — —	« 60
10)	Za Tryka 2 — — —	« 45
11)	Za Tryka 3 — — —	« 30
12)	Za Maciorkę 1 — — —	« 25
13)	Za Maciorkę 2 — — —	« 15

Kupno to i losowanie nastąpi po ukończonych wyścigach konnych.

Dyrekcja poczytuje sobie za obowiązek zwrócić uwagę Szanownych Członków Towarzystwa, że postępując w duchu Ustawy i z dobrem samych Stowarzyszonych, znalazłaby się zmuszoną odmówić biletu do losowania Zwierząt z wystawy przez Towarzystwo zakupionych, tym Członkom, którzyby przypadającéj składki za r. b., do dnia ostatniego poprzedzającego wyścigi z jakiegokolwiek wypadku nieuiścili.

UWAGI OGÓLNE. Przyprowadzający zwierzęta gospodarskie na wystawę, oraz konie włościańskie do wyścigów, znajdą w miejscu ułatwienie, w zaopatrzeniu się w paszę na czas trwania uroczystości, tudzież w bezpłatnem na tenże czas pomieszczeniu zwierząt i koni na placu wystawy.

Włościanom i mniéj zamożnym posiadaczom ziemi mianowicie z okolic odleglejszych, przyprowadzającym na

wystawę odznaczające się sztuki bydła, tudzież konie na wyścigi, Dyrekcja przyznawać będzie wynagrodzenie, w kwotach rs. 7 k. 50 nieprzenoszących.

Jakie zaś w skutku niniejszego programu nastąpią zapisy co do wyścigów, doniesionem zostanie publiczności przez pisma perjodyczne Warszawskie i oddzielnie na każdy dzień drukowane obwieszczenia.

Wybory Członków nowych do Dyrekcji, tudzież do Komitetu, w miejsce tych, których urzędowanie stosownie do przepisów Ustawy, ukończyło się, odbędą się w dniu 1 (13) Czerwca r. b.

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich w Królestwie Polskiem.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich. Uznając, iż z większą dla Stowarzyszonych dogodnością będzie, ażeby Wystawa Zwierząt która Wyścigi konne poprzedza, odbyła się w Mieście; Dyrekcja Wyścigów konnych i Wystawy Zwierząt zawiadamia interesowane Osoby, które z Wystawy korzystać zamierzają, iż ta w roku bież. dnia 2 (14) Czerwca odbędzie się na placu między Ogrodem Krasińskim a Strażą Ogniową położonym, z nadmienieniem, iż pod względem pomieszczenia Zwierząt i nabycia paszy, konkurujący odpowiednie ułatwienia w miejscu zastaną.

O GNICIU KARTOFLI NA PNIU.

Dla zbadania natury téj choroby kartofli mówi pan Linder w dzienniku O e k: Neuigkeiten i t. d., która powszechnie nazywa się zgnilizną na pniu (Horst, albo Stockfaule) w pośród niewątpliwie zdrowych kartofli dałem jeden szereg widocznie już nieco nadgniłych kartofli, a drugi szereg samych tylko zarodków i odrostków takowych kartofli.

ad a) Zasadziłem 39 kartofli całych w tyleż okopów z pomiędzy tych 16 wcale nie urosło, a zatem 41 na sto, a pozostałe 23 wyszły w d. 13 października zupełnie zdrowe dobre kartofle, wyjąwszy jednego exemplarza który już został znaleziony w stanie nadgniłym.

ad b) Obok tego samego zaflancowałem jednocześnie wykrajane oczka i odrostki tychże już nadgniłych kartofli w 25 krzaczków z tych 3 zupełnie niezeszło to jest 12 pCt, a 22 pozostałe wydały kartofle również wielkie i zdrowe, wyjąwszy trzech exemplarzy które już znaleziono nadgniłe.

Tym sposobem stosunek nieurodzajnych, zupełnie niewydających plonu flanc kartoflanych, szczególniéj ad a, był daleko większy niż w poprzednich latach. Ale ponieważ stosunek znalezionych w obfitych krzaczkach zgniłych już młodych kartofli, w poprzednich latach był daleko większy i z rozmaitych porównań zupełnie widocznie okazywało się, że powodem tych zjawisk było poprzednie zagrzanie się samo od siebie flancowych kartofli na zsypach, przeto zdaje się, iż można wnosić, że zgnilizna piwniczna kartofli na sadzenie przeznaczonych nie jest stanowczym powodem gnicia ich płodów, jeśli ta zgnilizna piwniczna, nie była spowodowaną przez zagrzanie się samo od siebie, co też w ogóle może być jednym z najważniejszych powodów gnicia w dołach.

Ale bardzo wbrew naszemu oczekiwaniu wycięte i powierzchownie zdrowe wydające się oczka i odrostki widocznie nadgniłych wewnątrz kartofli wydały przynajmniéj lepszy rezultat niż takież całe kartofle.

Chociaż zatem zgadzamy się z zdaniem professora Schweitzer, że zamiast pociętych kartofli, lub samych ich oczek, daleko zgodniejszém z naturą jest sadzenie całych zupełnie zdrowych kartofli zupełnego rozwinięcia i średniéj wielkości, jednakże z powyższych rezultatów ad a) i b) na teraz jak się zdaje, można przynajmniéj wnosić co następuje:

1) że wykrawanie i flancowanie samych tylko oczek i wyrostków nie jest samo w sobie powodem owéj zgnilizny na pniu, co już przez to stało się prawdopodobnem że w wielu miejscach od lat 20 sadzono tylko całe kartofle, a jednak od 1838 roku zjawiała się między niemi ta choroba; a przeciwnie pewien gatunek zwany rohański, zawsze przez rozkrzewianie upowszechniamy i dotychczas tego rodzaju choroby w nich niepostrzegamy.

Jeśli zatem doświadczenie uczy, że ta choroba tam szczególnie nejczęściéj się zdarza, gdzie zwyczajne jest używanie oczek kartoflanych do sadzenia, jednakże zgodne z naszemi probami rezultat ten może mieć powód, gdzie ta metoda na wielką skalę bywa zastosowaną, wycinanie tych oczek zazwyczaj wcześnie musi być przedsiębrane, i wtedy na stos zsypane rozsadki ulegają zagrzaniu się łatwiéj niż suchsze i mniéj skłonne do fermentowania całe kartofle, przy których to zagrzanie się podług wszelkich postrzeżeń nienlegających żadnéj wątpliwości jest przyczyną szerzenia się choroby zgnilizny w pochodzących z nich chorobach, chociaż takowa może mieć jeszcze inne także powody.

Daléj z rezultatów powyższych prób wypada jak się zdaje;

2) że w przypadku, jeśliby potrzeba nakazywała użyć na sadzenie widocznie już wewnątrz zaczynających gnić kartofli, stosownem będzie wbrew powszechnéj regule osobno położyć odcięte zdrowe jeszcze ich odrostki niż zupełnie już przejęte zgnilizną kartofle.

Zresztą na te rezultaty powyższych prób i to nawet bardzo prawdopodobnie, przeszłoroczne suche lato mogło znaczny wpływ wywrzeć; bo przynajmniéj wilgotne lato może znacznie powiększyć wybuch i większe rozszerzenie się téj choroby, chociaż przypuszczać nie można, żeby nawet najwilgotniejszy rok i najwilgotniejsza ziemia sama przez się bez innych współdziałających okoliczności wywołujących pewny powód do tego, mogły utworzyć tę chorobę, bo w wielu przypadkach najwyraźniejsze przykłady okazują, że chociaż wilgoć ziemi i pory sprawia mniejszy i mniéj smaczny zbiór kartofli, nie pociąga jednak za sobą innéj słabości kartofli.

Choćbyśmy zatem z doświadczenia Króla Faraona i z nauki mądrego Józefa, wnosić mogli, że po roku 1842 nastąpi szereg lat suchych, zato możemy spodziewać się że już tak głośno dające się słyszeć skargi na szerzenie się téj zgnielizny w kartoflach na pniu, zmniejszą się przez to, co jednakże nie stanowi bynajmniéj żeby dla tego przeznaczone na wejście kartofle miały być mniéj starannie przechowywane i traktowane.

Chociaż zawsze miałem sobie za zasadę nie spuszczania się na ostrożność w wybieraniu zdrowych na pozór kartofli, między któremi wszędzie już okazywała się zgnilizna na pniu lub w dołach, jednakże w tym roku już

musiałem uchybić przeciw téj regule, bo najprzód tak zwane tylijskie kartofle trudno jest znaleść na wiosnę w dostatecznéj ilości, z powodu że szczególniéj poszukiwane są dla gorzelni, a z drugiéj strony ponieważ przy zakupywaniu zachodzi zawsze wątpliwość, czy one zebrane były w stanie zdrowym.

Ponieważ przy zbiorze w zeszłym roku najstaranniéj zaraz wyłączaliśmy wszelkie nadgniłe na pniu kartofle, i równie w jesieni jak na początku wiosny najstaranniéj unikaliśmy zagrzania się w zsypach kartofli na sadzenie przeznaczonych, zaraz zatem w tym roku mieliśmy zupełnie zdrowy zbiór, przy czem jednak jak już wzmiankowaliśmy, suche lato nie małą pomoc przyniosło. (Dokończenie nastąpi.)

ULEPSZENIE POJAZDÓW.

I w kraju naszym szczycić się możemy pomysłami zasługującemi na ocenienie i szacunek powszechny. Wypada nam tu mówić o nowym objawionym Władzy d. 23 Sierpnia z. r. wynalazku tutejszego fabrykanta pojazdów, pana L. Sawickiego, mieszkającego przy ulicy Elektoralnéj Nr 794 lit. C, który zbudował pojazd podług własnego pomysłu i planu z mechaniką zabezpieczającą takowy od skutków rozbiegania się koni, spadania pojazdu, lub nagłego cofnięcia się z pochyłości. W każdym z tych przypadków za jednem tylko poruszeniem korby, konie nawet w największym pędzie będące, odłączają się z dyszlem od pojazdu, zostawując tenże jakby przykuty na miejscu, a wkrótce konie same stanąć muszą. Korbą porusza albo osoba w pojeździe siedząca, albo stangret, albo nawet lokaj siedzący w tyle; jednem takiem poruszeniem sprawia się, że dyszel z końmi wylatuje z pojazdu hamulce ostatni wstrzymują na miejscu, a zasłony spadają koniom na oczy, przez co ich bieg tamuje się. Wynalazcy wprawdzie znane były opisy planów do podobnéj mechaniki wzmiankowane już w pismach perjodycznych, przekonawszy się atoli, że takowe swemu celowi nie odpowiadają, mechanikę swoją podług własnego jedynie pomysłu i planu wypracował, i z znacznemi bardzo kosztami do skutku doprowadził; obecnie zaś pojazdy w ten sposób zabezpieczone buduje bez takich kosztów jakich wymagały próby pierwsze. P. Sawicki otrzymał na swój wynalazek patent wydany przez Wysoką Radę Administracyjną 16 (28) Października r. z. i zastosował go tak do pojazdów nowo budujących się jako też już gotowych nie przestając wszakże na tem, zastosował nawet swój mechanizm do parochodów na kolejach żelaznych. Dziecko 6cioletnie za jednem poruszeniem wspomnionéj korby może odłączyć cały szereg, albo też kolejno po jednym wagonie od rozhukanego parowozu. Któż przy opisie tak ważnego wynalazku nie wspomni o opłakanym zgonie Księcia Orleańskiego, o nieszczęściach na kolejach żelaznych wersalskiéj i bruxelskiéj? Iluż ludzi zostałoby ocalonych, gdyby wynalazek pracowitego i szacownego naszego Ziomka był powszechnie znany i zaprowadzony! Pocieszamy się jednak myślą, że wielkie dobrodziejstwa dla ogółu nigdy za późno nie przychodzą, a jeśli dotych czas co było zaniechanem, przynajmniéj lata następne z wdzięcznością wspominać będą imię pana Leonarda Sawickiego za wynalazek tak znakomity w swoich skutkach. (Z K. W.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

Londyn 12 Maja. — Chociaż dowozy pszenicy angielskiéj w ciągu tygodnia były dość znaczne, jednakże do środy i dziś mało jeszcze ukazało się jéj w targach, i poniedziałkowe ceny płacone były bez trudności. Pokup na zagraniczną ocłoną pszenicę nieokazał się tak znaczny jak w poniedziałek, jednakże w przedażach jakie miały miejsce utrzymały się ceny poniedziałkowe. Jęczmień mało miał odbytu, ale w cenach niezaszła żadna zmiana. Owsa mieliśmy znaczne dowozy w tym tygodniu, również z Irlandji jak z Szkocji i naszych własnych brzegów, właściciele z tego powodu mniej okazywali stałości niż w poniedziałek i środę, jednakże gdzie przyszło do przedaży co tylko małemi partjami miało miejsce, otrzymano dotychczasowe ceny.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23 Maja 1843.		żądają R. s.	żądają k.	dają R. s.	dają k.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	93	—	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	92	55	—	—
Hamburg 300 m. k.	2 M.	140	55	—	—
Londyn fun. sterlin.	3 M.	6	42	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sreb.	1 M.	99	33	99	33
Petersburg ditto.	1 M.	100	—	99	50
Paryż 300 franków	2 M.	75	60	—	—
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	97	35	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	92	85	—	—
2. MONETY.					
Rossyjskie Imperjały.		—	—	—	—
Holend dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Ausjryjackie bilety bankowe za 150 złr.		99	—	—	—
3. PAPIERY.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
ditto ditto nowe		14	75	—	—
Obligi skarbowe na zł. 1000		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na zł. 500		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. 22 5/6.

SREDNIA CENA ŻYWNOSCI.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec żyta rubli sr. 1 kop. 68 (złp. 11 gro. 6); pszenicy r. s. 2 k. 97 (złp. 19 gr. 24); jęczmienia r. sr. 1 kop 62 (zł. 10 gro. 25) owsa rub. sr. 1 kop. 26 (złp. 8 gro. 2); mąki pszennéj przedniéj r. sr. 3 ko. 60 (złp. 24 gr. —), ordynarnéj 6 ćwierci r. s. 4 ko. 18 (złp 27 gr. 26), żytniéj pytlo. r. s. 2 k. 33 (złp. 15 gr. 16), gryczanéj korzec r. sr. 1 ko. 83 (złp. 11 gr. 26); kaszy gryczanéj zwyczajnéj r. 3 k. 2 (z. 20 gr. 4); drobnéj r. sr. 9 ko. 7 (zł. 60 gr. 15); jęczmiennéj perłowéj r. sr. — k. — (zł. — gro. —) jęczm. ordynaryjnéj r. s. 2 ko. 10 (złp. 14 gr. —); — siana Centnar 100 funt. kop. 67 (złp. 4 gr. 14); słomy cent. 100 funt. kop. 26 (złp 1 gr. 22); sążeń drew sosnowych r. s. 7 k. — (złp 46) gr 20; wół dobry od r. s. 35 do 52; średni od r. s. 27 do 36; lichy od r. s. 16 do 27; — ciele rs. 2 k. 25 wieprz dobry od r. s. 12 do 15; średni od r. s. 9 do 11; lichy od r. s. 6 do 8; — masła funt k. 14 (gr. 28).